Cena 10 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

GŁOS ZIEMI
GAZETA TYGODNIOWA

ADRES Wilno, ul. Zamkowa 4 m. 6.
Godz. przyjęć Redakcji i Administr. 9—13 oprócz niedziel i świąt

PRENUMERATA Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ: miesięcznie 35 gr, kwartalnie 95 gr
półrocznie 1,75, rocznie 3 zł. Cena pojedyńczego numeru 10 gr.

Rok II. Wilno, Niedziela 17 lipca 1938 r. № 29 (66)

Pierwszy krok do wyborów samorządowych

Jeszcze przed końcem bieżącego roku jesienią rozpoczną się wybory samorządowe. Będą trwały poprzez rok 1939 a ukoronowaniem okresu wyborczego, w który wchodzimy, będą wybory do izb ustawodawczych i wybory prezydenta w roku 1940.

Według jakiej ordynacji odbędą się wybory do izb ustawodawczych tego nie wiemy, natomiast zdaje się wybory samorządowe odbędą się według ordynacji uchwalonej obecnie przez Sejm.

Nie jest ona żadną rewelacją, jest tylko podniesieniem do godności ustawy tego stanu prawnego jaki istniał z mocy odnośnych rozporządzeń ministra spraw wewnętrznych.

Jednakże już w samym fakcie zadania sobie przez rząd trudu wniesienia projektu ustawy widoczna jest tendencja do wzmocnienia znaczenia wyborów samorządowych i samorządu. Te zmiany, jakie ponadto ustawa zawiera w stosunku do obecnie obowiązującego stanu prawnego upewniają nas co do tej tendencji.

Zarzut wszechwładztwa administracji i podporządkowywania sobie czynnika społecznego na odcinku samorządowym widocznie nie był tego rodzaju, aby mógł nasz rząd pozostać nań nieczuły.

Być może więc, że kiedyś tłumaczenie wyrazu samorządu grą słów „starosta sam rządzi" pójdzie w zapomnienie, a samorząd stanie się naprawdę szkołą obywatelską.

Rzecz jasna, chodzi tu o wieś, nie o miasta. W miastach i obecnie większych zarzutów ani co do czystości wyborów ani co do samodzielności czynnika społecznego w Radach Miejskich nie ma.

Weźmy chociażby dla przykładu takie miasto Wilno. Pod względem prawidłowego funkcjonowania Rady Miejskiej nic tu zarzucić nie można. Są nieuniknione walki grup politycznych, ale jednocześnie jest zupełnie przyzwoita współpraca większości z opozycją, dająca zupełnie dobre wyniki.

Istniejące komisariaty w in. miastach i najprzeróżniejsze niedomagania w funkcjonowaniu samorządów miejskich dotąd nierozwiązanych nie wiążą się tu w sposób tak wyraźny z systemem wyborów. Inaczej jest na wsi i to przede wszystkim na najniższym szczeblu — rad gromadzkich.

Właśnie na odcinku rad gromadzkich projekt wprowadza zmianę największą — z reguły tajność wyborów.

Dawniej tajność mogła być zarządzona na żądanie 1/5 wyborców. Rzecz jasna w praktyce rzadko się znajdowała taka 1/5, która by chciała się narażać i jawnie prosić o tajność. Obecnie tylko na specjalne żądanie można będzie oddać głos jawnie do protokółu komisji wyborczej. Ponieważ ponadto projekt zapewnia udział w komisjach wyborczych czynnikowi samorządowo-obywatelskiemu, przekazując powołanie większości członków kolegialnemu zarządowi gminnemu (art. 8), zwiększy się zaufanie i do instytucji wyborów i wyłonionych władz, a o to przecież przede wszystkim chodzi.

Każdy nawet najbardziej początkujący polityk wie, że wybory samorządowe mimo, że się przy różnych sposobnościach podkreśla w stosunku do nich konieczność kierowania się innymi pobudkami niż polityką, są w gruncie rzeczy próbą sił, przygrywką do wyborów do izb ustawodawczych.

Tak jest wszędzie z wyjątkiem jednak gromad na naszym terenie.

Tu naprawdę wybory mają wszystkie dane aby kierować się tylko zaufaniem do ludzi a nie czymkolwiek innym. Jakie partie i z kim miałyby tu konkurować? Tego zdaje się obecnie nie sposób wskazać. Dlatego też najważniejszą rzeczą—aby przy tych wyborach zwyciężała partia ludzi uczciwych i nie nadużywających alkoholu za cudze pieniądze. Na pohybel zaś kombinatorom i pijakom!

Jeżeli jednak gdzieś mają wybrać pijaka i złodzieja, to niech tam ze to wyborcy sobie potem pocierpią. Zrobi im to dobrze. Starosta energiczny zawsze zdąży w porę takiego wójta, na przykład złożyć z urzędu wraz ze wszystkimi radnymi, a ludność będzie go za to błogosławiła.

Będzie to w każdym razie o wiele lepsze, niż niechęć za narzucanie ludzi chociażby najuczciwszych.

Wyniki wyborów zależą od atmosfery, w jakiej wybory będą się odbywały. Ustawa nie jest w stanie o atmosferze tej zadecydować.

Zadecyduje administracja przez swą taktykę i nastawienie. Jeżeli przy wyborach gromadzkich ograniczy się tylko do eliminowania szkodliwych wpływów z zewnątrz gromad, które by mogły być równie szkodliwe albo szkodliwsze niż nacisk administracji, i nic więcej, pozostawiając całkowitą swobodę wyborcom, wybory udadzą się w sensie odbudowania zaufania do samorządu i nadbudowania w ten sposób w wyborcach ich więzi z państwem. P. L.

Wizyta min. Becka w Rydze



W dn. 13 bm. przybył do Rygi, stolicy sąsiedniej i zaprzyjaźnionej Łotwy, minister spraw zagranicznych R. P. p. Józef Beck. Odwiedziny ministra J. Becka stanowią odpowiedź na wizytę złożoną przez łotewskiego ministra spraw zagranicznych p. Muntersa w Warszawie.

Minister J. Beck w drodze do Rygi przybył do Wilna i zatrzymał się tu na jednodniowy pobyt.

W godzinach rannych Minister złożył na Rossie hołd Sercu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, a następnie podejmowany był śniadaniem przez wojewodę wileńskiego.

W godzinach popołudniowych minister Beck udał się do Pikieliszek, gdzie został przyjęty przez Panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską.

Prasa łotewska o wizycie

Stolica Łotwy, Ryga żyje pod znakiem wizyty ministra Becka. Prasa łotewska, zarówno stołeczna, jak prowincjonalna poświęca całe kolumny życiu polskiego ministra, wykazując jak najżywsze zainteresowanie. We wczorajszych i przedwczorajszych numerach ukazały się wyczerpujące artykuły o polskiej polityce zagranicznej, charakteryzujące zarazem działalność min. Becka, kontynuatora polityki Wielkiego Marszałka. Dzienniki w dalszym ciągu podkreślają, wiele zbieżności istniejących między polityką Łotwy i Polski, która to polityka dąży do utrzymywania jak najlepszych stosunków z wszyskimi państwami, unikając wszelkich niebezpiecznych dla pokoju bloków ideologicznych.

Wstrzymanie prac porządkowych na wsi na okres robót polnych

Minister spr. wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski wydał okólnik do pp. wojewodów: Wobec wykonania przez ludność wiejską większości prac przy porządkowaniu osiedli, polecam na okres robót w polu pozwolić wstrzymać prace porządkowe we wsiach i osiedlach oraz miasteczkach o charakterze rolniczym. Prace te mają być wykończone w okresie późniejszym.

Nadmienić należy, że w związku z wielką ilością wydanych przez władze administracyjne rygorystycznych nakazów w sprawie bielenia płotów, porządkowania zabudowań itd., stawiających w większości wypadków w ciężkiej sytuacji ubogą ludność wiejską, poseł A. Tarnowski zgłosił w Sejmie w ub. tygodniu interpelację.

Niepokoje w Palestynie

Przed kilku dniami został stracony w Palestynie Ben Josef, Żyd, pochodzący z Polski, za napad terrorystyczny na autobus arabski. Stracenie Ben Josefa poprzedziła olbrzymia kampania prasy i organizacyj żydowskich, mająca na celu uzyskanie ułaskawienia skazańca. Kampania ta była bezskuteczna, podnieciła jednak istniejące w Palestynie wrogie nastroje. Nie ma dnia, by nie zanotowano nowych zamachów i aktów terroru. Ofiarami padają również Arabowie i Żydzi, jak i angielscy policjanci. Depesze codziennie przynoszą dziesiątki nazwisk zabitych i rannych.

Sytuacja między ludnością arabską i żydowską jest tak naprężona, że lada chwila spodziewać się można wybuchu formalnej wojny domowej. W tym stanie rzeczy Anglia zmuszona była ściągnąć siły wojskowe dla pilnowania porządku. Do portu w Haifie, gdzie starcia arabsko-żydowskie były szczególnie silne, przybył już jeden angielski okręt wojenny, oczekiwane jest poza tym przybycie drugiego okrętu. Wojska brytyjskie obsadziły już miejscowość Tulkarem. Zarządzone zostało ponadto ściągnięcie innych oddziałów angielskich z Egiptu do Palestyny.

Z Hiszpanii

Atak wojsk gen. Franco w kierunku na Walencję trwa bez przerwy. W niektórych punktach powstańcy znajdują się o kilkanaście km od granicy prowincji Walencja.

Lot dookoła świata

Amerykański lotnik Hughes, który podjął lot dookoła świata, pierwszy etap lotu z Nowego Jorku do Paryża przez Atlantyk (5800 km) dokonał w rekordowym czasie 16 godz. 45 min. Drugi etap Paryż—Moskwa w ciągu 7 godz. 49 min. Następne etapy są: Moskwa—Krasnojarsk (3670 km) dalej do Jakucka (2060 km), stąd do Fairbanks na Alasce (3960 km) i wreszcie do Nowego Jorku (5440 km).

Katastrofalne rozmiary pryszczycy w Niemczech

Według danych urzędowych, w dniu 1 bm. zaraza pyska i racic objęła 103.630 gospodarstw wobec 69.577 gospodarstw w połowie czerwca. Największe nasilenie epidemii przypada na powiaty niemieckiego Śląska.

Możliwości stosunków handlowych między Polską a Litwą

Ostatnio prasa litewska podaje projekt uregulowania stosunków handlowych polsko-litewskich, który będzie podstawą obrad, jakie toczyć się będą w Warszawie w dn. 12 bm. pomiędzy delegacjami polską i litewską. Przewiduje się, że obroty między obu krajami wyniosą około 20 miln. litów rocznie. Litwa kupować ma w Polsce naftę, żelazo, węgiel i manufakturę. Przewiduje się, że Polska natomiast sprowadzać będzie z Litwy bekony dla celów eksportowych oraz nie które nasiona. Ewentualne różnice w bilansie miałyby być wyrównane ze strony Polski spławem materiałów drzewnych pochodzących z wyrębu lasów na Wileńszczyźnie.

Litewska delegacja gospodarcza w Warszawie

Przybyła do Warszawy delegacja litewska w składzie następującym: dyrektor departamentu handlowego M. S. Z. Norkaitis, dyrektor litewskiego banku emisyjnego Rimka i radca Jurgunas.

Delegacja litewska przeprowadzi rozmowy na temat modus vivendi gospodarczego pomiędzy Polską a Litwą.

Budienny aresztowany?

Pisma francuskie donoszą, że w Moskwie krąży pogłoska o aresztowaniu marszałka Budiennego. Dziennik przypomina, że w kwietniu r. b. Budienny opuścił stanowisko generalnego inspektora czerwonej armii, ale zachował dowództwo okręgu wojskowego moskiewskiego. Wraz z Budiennym miał zostać aresztowany jego szef sztabu Zaporożec.

Nalot na Hankou

Według doniesień z Hankou, 34 samoloty japońskie dokonały nalotu na miasto. Gwałtowny ogień artylerii przeciwlotniczej zmusił Japończyków do wycofania się po zrzuceniu kilkudziesięciu bomb na przedmieścia.

Krajowa wystawa koni w Lublinie



Dnia 1 została otwarta w Lublinie doroczna wystawa koni zorganizowana przez Zarząd Związku Hodowców Koni powiatu lubelskiego przy Izbie Roln. Na otwarcie wystawy przybyli: wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz oraz minister spraw zagranicznych Beck, których widzimy na zdjęciu w czasie oglądania wystawy.

Co słychać na świecie?

— **Turcja buduje łodzie podwodne w Niemczech.** W dn. 23 bm. zostaną spuszczone na wodę dwie tureckie łodzie podwodne, budujące się w stoczniach niemieckich. Celem przyjęcia nowych łodzi wyjechała do Niemiec misja marynarzy tureckich w składzie 8 oficerów i 11 marynarzy.

— **W austriackich rzekach giną ryby.** Od pewnego czasu daje się zauważyć w rzekach austriackich masowe wymieranie ryb. Przeprowadzone w tym kierunku badania wykazały, że przyczyną tej śmiertelności jest zmienna i zimna pogoda, która poczyniła wielkie spustoszenie w rybostanie, szczególnie w czasie rozmnażania, następnie spowodowany zimną temperaturą brak owadów oraz liczne powodzie.

— **Szkielety w samolocie.** W rejonie Cerro Colorines w stanie Mexico tubylcy odnaleźli szczątki samolotu, w którym znajdowały się 2 szkielety ludzkie. Przypuszczają, że chodzi tu o samolot hiszpański „Quatrovientos", pilotowany przez Barberan Collara zaginiony 20 czerwca 1933 r. Wyrusza specjalna ekspedycja, by ustalić pochodzenie odkrytego samolotu.

— **Szalone upały w Syrii.** — Donoszą z Bagdadu, że panujące od kilku dni niesłychane upały zmusiły część ludności do opuszczenia miasta i szukania schronienia w sąsiednich miastach. Termometr, który stale idzie w górę osiągnął w cieniu 48 stopni.

— **Eksplozja w wytwórni lodów.** — W jednej z wielkich wytwórni lodów w Londynie nastąpiła eksplozja zbiornika amoniaku. Dwudziestu robotników odniosło rany skutkiem poparzenia, a kilkudziesięciu doznało zatrucia wyziewami amoniaku.

— **Śnieg w Alpach.** W Alpach austriackich spadł w ostatnich dniach obfity śnieg, pokrywając dość grubą warstwą góry.

Krzywdy Polaków w Czechosłowacji

W Karwinie odbyły się zapisy do tamt. szkoły przemysłowej. Czeskie władze szkolne zapewniały przed zapisami przyjęcie 30 proc. Polaków, mimo że — jak podkreśla „Dziennik Polski" — zgodnie z kluczem narodowościowym co najmniej 50 proc. Polaków winno być przyjętych. Ostatecznie do tej jedynej poważnej szkoły fachowej w Zagłębiu przyjęto zaledwie 7 Polaków, tj. 17 proc., mimo że reszta posiadała również dostateczne kwalifikacje uprawniające do studiów w tej szkole.

Konie z Polesia za granicę

Na Polesiu bawiła grecka wojskowa komisja remontowa, zakupując 70 koni artyleryjskich. W dniach najbliższych przybyć ma ona ponownie na Polesie celem dokonania dalszych zakupów. Spodziewane jest również przybycie wojskowych komisyj remontowych z Litwy, Łotwy, Jugosławii i Bułgarii, mających na celu zakupienie pewnej ilości koni dla armii.

Budowa bindugi w Drui

W związku z przekazaniem przez ministerium komunikacji kwoty zł 25.000 na budowę bindugi w Drui, odnośne czynniki przystąpiły do zakupywania materiału, a szczególnie kamieni.

Jednocześnie z gromadzeniem materiału do budowy bindugi prowadzone są również prace przy budowie odnogi kolejowej Druja — Woropajewo. Prace prowadzone są w szybkim tempie.

Wileńszczyzna w zasięgu silnych burz

Nie ma powiatu w woj. wileńskim który by nie ucierpiał od ostatnich burz i huraganów, które nawiedziły Wileńszczyznę. W ciągu ostatnich 3 dni silne burze dały się we znaki również Wilnu i pobliskim okolicom. Wichura na przestrzeni kilkunastu ha poniszczyła zboża, poczyniła poważne straty w ogrodnictwie i sadach gdzie zniszczone zostały drzewa owocowe.

Na przedmieściach Wilna wicher powywracał drzewa przydrożne, połamał parkany, pozrywał dachy itp.

Skutkiem huraganu, szalejącego na linii Wilno — Orany — Grodno w kilku miejscach poniszczone zostały przewody telefoniczne skutkiem czego Wilno przez pewien czas było pozbawione połączenia z Grodnem, Białymstokiem i Warszawą.

Na terenie pow. wileńsko - trockie go wichura poniszczyła zboże w 16 wsiach.

* * *

Koło Trok piorun zabił 16-letniego Rafałowicza. We wsi Olechiszki, pow. święciańskiego również poniosła śmierć od pioruna 70-letnia Rozalia Czermowska. W kolonii Popowszczyzna pod Wilnem został raniony drzwiami, które wyrwała burza, 11 letni Tadeusz Marcinkiewicz.

Według obliczeń sfer rolniczych i gospodarczych ostatnie burze i huragany jakie nawiedziły powiaty woj. wileńskiego spowodowały milionowe straty w rolnictwie. I tak pow. oszmiański poniósł ogółem strat ponad 750 tys. złotych, brasławski ponad pół miliona złotych, wileńsko-trocki około 250 tys. złotych i postawski około 600 tys. złotych. W pozostałych powiatach czynione są obliczenia.

W Ameryce nie jest tak dobrze

Prezydent Roosevelt ogłosił projekt budżetu na rozpoczęty w dn. 1 lipca nowy rok budżetowy. Prezydent ocenia wysokość wydatków w bieżącym roku budżetowym na 8985 milionów dolarów, niedobór zaś budżetowy na 3984 miliony dolarów. Prezydent oświadczył, że wbrew poprzednim oczekiwaniom, ogólne położenie finansowe bynajmniej się nie polepszyło, a nawet uległo pogorszeniu. Na skutek tego potrzebne będą dodatkowe środki na zwalczanie bezrobocia.

RADIO NA WSI

Koniec samotności

W sobotę cała rodzina pojechała na odpust. Jan został sam. Cóż, starość nie radość. Trudno Janowi nadążyć za młodymi... Noc zapowiadała się bardzo pięknie. Na granatowym niebie gdzie niegdzie mrugały gwiazdy, młody księżyc osypał ziemię złotą poświatą.

Jan otworzył okno, oparł się łokciami o parapet i zapatrzył się w płaski krajobraz swojej smutnej ojczyzny. Hen, aż do horyzontu leżały błota i oczerety, a dalej woda, woda, wszędzie woda. W milionach siedlisk ukrytych w błotach rechotały żaby

Nagle do otwartego okna nadpłynęła tęskna pieśń:

Oj ty dewczyna,
Moja malina,
Koho budesz
Tepera połubyty...

W słowach smętnej melodii zawarła się cała poleszuka dola. Jan wsłuchując się w pieśń przypomniał sobie własną młodość. On też kiedyś tak śpiewał. Na sianokosach, w czasie żniwa... Też pływał tak jak ci, gdzieś tam w białej, przepoconej koszuli ze lnu, z oczami utkwionymi w czyichś drogich i bardzo bliskich oczach

Ale to było bardzo dawno. Dziś Jan jest już stary. Bardzo stary. Na sianokosy śmigłą łodzią już nie popłynie nigdy...

Pieśń ucichła. Na błotach wciąż tylko rechotały żaby. Jan przymknął okno i nie zapalając światła usiadł na ławie, zgarbiony i bardzo smutny. Za ogromnym piecem cykał świerszcz. Jan powiódł oczami wzdłuż ścian, w kierunku drzwi. Tam za progiem leżało życie. Ale do drzwi daleko. Całe siedemdziesiąt lat już przeżytych.

Nagle — cóż to? Dobrze słyszące uszy starego przejęły bardzo cichą muzykę. Jan żwawo zerwał się z ławy, z uśmiechem przebiegł izbę i dopadł do stołu. Ach... to „radio". Co za cudowna, czarna skrzyneczka.Jan wiedział i przedtym o jej istnieniu w domu, ale nigdy jakoś nie mógł posłuchać tego „radia". W domu był przecież syn, córka, synowa, były dzieci. — oni mieli prawo wkładać na uszy małe, czarne krążki... Jan mógł tylko marzyć o czarodziejskich głosach płynących ze skrzyneczki. Aż teraz... W domu nie ma nikogo. Może spróbować. Drżącymi rękami włożył Jan słuchawki na uszy... i zastygł w zdumieniu. Usłyszał piękną, bardzo piękną muzykę. Ktoś grał, potem ktoś coś mówił, i znowu była muzyka...

Z oczu starego popłynęły ciurkiem gorące łzy wzruszenia.

* * *

W tydzień potem, Jan dowiedział się u sołtysa, co gdzie i jak Poszedł na pocztę i kupił sobie własną, czarną skrzyneczkę. Nauczyciel założył mu ją koło łóżka i odtąd Jan nigdy nie był już samotny. Była z nim przecież cudowna, czarna skrzyneczka. radio, małe okienko na wielki świat.

Żwirblis.

Dalszy ciąg „Zabłocia"

W niedzielę, dn. 17 lipca o godz. 16.05 nadany zostanie dalszy ciąg znanej opowieści radiowej, „Zabłocie idzie ku światu". Zdobywszy sobie niezwykłą popularność, audycje te cieszą się wciąż niezmiennym powodzeniem i zainteresowaniem ze strony słuchaczy, śledzących pilnie wyniki wysiłków społeczników w Zabłocie.

Pierwszy motocykl dla radiosłuchaczy

Zbliżamy się do liczby 15.000 nowych abonentów

Jak wiadomo Polskie Radio zorganizowało drugą letnią akcję premiową dla nowych abonentów zapisujących się w czerwcu, lipcu i sierpniu r. b. we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych na terenie całej Polski.

Akcji tej nadano popularną już dziś nazwę: „W drodze do miliona". Istotnie treścią akcji jest przyśpieszenie przyrostu liczby abonentów radiowych, którą Polskie Radio doprowadzi niebawm do pierwszego miliona. Napływające w ciągu czerwca, lipca i sierpnia br. zgłoszenia nowych abonentów będą otrzymywały w komitecie akcji letniej numery kolejne, z tym, że **komu w tej numeracji przypadnie liczba 15.000, 30.000, 50.000 — ten otrzyma tytułem premii — motocykl lub samochód**.

Jak się dowiadujemy pierwsza liczba premiowana t. j. 15.000 nowych abonentów osiągnięta zostanie w najbliższych dniach, a za tym nowy abonent Polskiego Radia rejestrujący się w ciągu trzech wymienionych miesięcy powinien w najbliższych dniach uzyskać kolejny numer 15.000. Na numer ten jako premiowany wyznaczono nagrodę motocykla marki D. K. W.

Podajemy do wiadomości, że kto z tych lub innych powodów nie zarejestrował się w ubiegłym miesiącu czerwcu, będzie miał te same szanse otrzymania nagrody, o ile zarejestruje się w bieżącym miesiącu lipcu, oczywiście nie odwlekając.

Jedynym zatem warunkiem wzięcia udziału w akcji premiowej jest poprostu zgłoszenie pod adresem Polskiego Radia, w Warszawie, ul. Mazowiecka 5, faktu zarejestrowania się z podaniem nazwiska i imienia nowego abonenta, urzędu, daty i numeru karty rejestracyjnej. Szczegóły te należy wypisać na karcie pocztowej, dodając przy adresie: „Akcja nowych abonentów".

Niewątpliwie lipiec i sierpień, a może już lipiec dadzą nam obu następnych laureatów, których nowe zgłoszenia otrzymają numery kolejne 30.000 i 50.000.

Zielarka w radio



O jarmarku zielarskim w Wilnie, dzięki Rozgłośni Wileńskiej Polskiego Radia, dowiedziała się cała Polska. Do studia zawitała jedna z typowych zielarek, z którą przeprowadzono rozmowę na temat „zielarstwa leczniczego".

Program rolniczy dla wsi

Od dn. 17.VII do dn. 23.VII 1938 r.

W niedzielę, dn. 17.VII w porannej audycji dla wsi o godz. 8.15 nadana zostanie jak zwykle „Gazetka rolnicza".

O godz. 9.00 pogadankę p. t. „Trzeba w lecie dbać o zdrowie" wygłosi popularny prelegent Stanisław Sienicki, gospodarz z pow. Ostrów Mazowiecki. Przy wytężonej pracy w okresie żniw, rolnik zapomina o świecie, często nie dojada, nie dosypia, zlany potem, pije byłejaką wodę, słowem nie dba o to, co najważniejsze w życiu — o zdrowie własne i swej rodziny. Autor pogadanki z własnych spostrzeżeń wskaże sposoby, jak można nawet w czasie najpilniejszej pracy ustrzec się choroby.

W przerwie między „Gazetką rolniczą" a wspomnianą wyżej pogadanką nadana zostanie muzyka w wykonaniu zespołu harmonistów Suchockiego i Stecia.

W niedzielę po południu o godz. 15.00 audycję dla wsi rozpocznie „Przegląd rynków produktów rolnych".

O godz. 15.15 pogadankę p. t. „Miernictwo zawodem synów ziemi" wygłosi inż. Fryderyk Zoll.

O godz. 15.30 inż. Andrzej Miksiewicz z Rozgłośni Toruńskiej wygłosi pogadankę p. t. „Rzepak pastewny". Prelegent omówi doświadczenia jakie poczyniono na Pomorzu z nową, nie dawno stosowaną w uprawie rośliną, powstałą z krzyżówki rzepaku i jarmażu.

O godz. 15.40 Józef Rączkowski z Poznania wygłosi gawędę aktualną p. t. „Co słychać wśród rolników".

O godz. 16.05 nadane zostaną czwarte z kolei obrazki z życia wsi p. t. „Zabłocie idzie ku światu" w opracowaniu Stanisława Dębowskiego. Audycja ta w dalszym ciągu budzi wśród słuchaczy wiejskich duże zainteresowanie, ze względu na ciekawe i aktualne tematy, jakie są przedmiotem omawianych słuchowisk.

W poniedziałek, dn. 18.VII o godz 21.00 pogadankę p. t. „Jak z paszy zielonej otrzymać paszę treściwą" wygłosi prof. Jan Rostafiński.

We wtorek, dn. 19.VII o godz. 21.00 — „Skrzynka rolnicza" inż. W. Tarkowskiego.

We środę, dn. 20.VII o godz. 21.00 red. Władysław Górałewski ze Lwowa wygłosi aktualną pogadankę p. t. „Ludzie czy gromada".

W czwartek, dn. 21.VII o godz. 21.00 pogadankę p. t. „Zbieramy miód" wygłosi Bogdan Jędrzejowski.

W piątek, dn. 22.VII o godz. 21.00 — „Skrzynka rolnicza" W. Tarkowskiego.

W sobotę, dn. 23.VII o godz. 21.00 pogadankę dla gospodyń wiejskich p. t. „Posyłamy dzieci do dziecińców" wygłosi Janina Rarbkowa.

Wspólnym wysiłkiem dźwiga wieś polska

Wiele zaniedbań zostało nam z okresu niewoli. Dźwigając ciężkie jarzmo wrogiej przemocy nie mogliśmy iść naprzód pełnym krokiem, nie mogliśmy budować zdrowych i mocnych zrębów naszego życia kulturalnego i gospodarczego. Dlatego w wyścigu ogólnym narodów zostaliśmy wyminięci i zdystansowani pod względem gospodarczym, jak uprzemysłowienia kraju, rozwoju handlu, ulepszenia środków i sposobów produkcji rolniczej oraz pod względem kulturalnym.

Dziś my — już jako naród wolny, jako gospodarze we własnym kraju — musimy usuwać wszystkie zaniedbania, musimy odrabiać zaległości, musimy doganiać te narody, które nas wyprzedziły. Do wyścigu pracy stają instytucje państwowe, stają organizacje społeczne i staje szeroki ogół: gromady wiejskie. Zwłaszcza udział tych ostatnich jest szczególnie ważny, najwięcej bowiem zaniedbań jest na wsi i zaniedbania te usunąć może najprędzej i najskuteczniej sam chłop.

Dowody zrozumienia wagi wspólnego wysiłku, dowody gotowości chłopa do uczciwej i rzetelnej pracy przy wyrównaniu zaległości możnaby mnożyć w nieskończoność. Z dowodami tymi spotykamy się niemal codziennie na terenie każdej gminy, każdej gromady wiejskiej.

Wspaniałym przykładem gromadzkiego wysiłku chłopów nad tworzeniem lepszego jutra były uroczystości we wsi Leszczynek pod Kutnem w woj. warszawskim, zorganizowane przez Komitet Prac Społecznych w Leszczynku i przez Zarząd Gminy Wiejskiej w Kutnie, do której Leszczynek należy.

W ramach uroczystości odbyło się m. in. poświęcenie Domu Ludowego w Leszczynku, wybudowanego przez Komitet Prac Społecznych ze środków, dostarczonych przez opodatkowanie się mieszkańców wsi na ten cel w wysokości 2 zł z morgi.

Komitet Prac Społecznych w Leszczynku zdawał sobie sprawę z wielkiej doniosłości szerokich mas chłopskich. Dlatego pierwszym sprzętem, który otrzymała świetlica, jest trzylampowy odbiornik radiowy. Oprócz świetlicy w Leszczynku radioaparaty odbiorcze otrzymały: świetlica Zw. Rezerwistów w Kutnie, świetlica Oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej w Szubsku i świetlica Kół Centralnego Zw. Młodej Wsi w Długiem i Młodoszynie. Radioodbiorniki wręczał przedstawicielom organizacyj przewodniczący Wydziału Powiatowego w Kutnie, starosta Pełczyński.

Podkreślić należy, że wieś Leszczynek, jak i inne wsie okoliczne, jest już w poważnym stopniu zradiofonizowana. W Leszczynku około połowa gospodarzy ma już własne odbiorniki radiowe. Wszelako druga połowa była dotychczas prawie pozbawiona możności korzystania z radia. Obecnie radioodbiornik świetlicowy w Domu Ludowym umożliwi słuchanie audycyj radiowych wszystkim mieszkańcom Leszczynka. Światło kultury za pośrednictwem fal radiowych zostało tym samym udostępnione wszystkim.

Trzeba w lecie dbać o zdrowie

Taki tytuł nosić będzie pogadanka, którą w niedzielę, dnia 17 lipca o godz. 9,00 wygłosi dla słuchaczy wiejskich, jeden z najpopularniejszych prelegentów rolniczych, gospodarz małorolny p. Stanisław Siennicki. W pogadance tej poruszone zostaną nader ważne kwestie w okresie żniw, pewnych zasad higieny, których lekceważenie odbić się może następnie w sposób bardzo fatalny na zdrowiu. Rolnik przy wytężonej pracy przeważnie zapomina zupełnie o wymaganiach swego organizmu, nie dojadając, nie dosypiając, pijąc byłejaką wodę itp.; na każdym kroku naraża się na choroby, lekceważąc najcenniejszy skarb każdego człowieka, a mianowicie zdrowie.

Ponieważ w sprawie tej zabierze głos nie teoretyk, nie znający życia wsi, lecz rolnik orientujący się w tych sprawach doskonale, spodziewać się należy, iż temat ten wzbudzi należyte zainteresowanie, a udzielone wskazówki i rady zostaną odpowiednio **wykorzystane.**

Z rynków

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 12 lipca 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg, parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	18.—	18.50
„ II „ 670 „	17.—	17.50
Pszenica I „ 748 „	25.—	26.—
„ II „ 726 „	24.—	25.—
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.	—	—
„ I „ 649 „ „	16.25	16.75
„ III „ 620,5 „ (past.)	15.75	16.25
Owies I „ 468 „	17.25	18.—
„ II „ 445 „	16.25	16.75
Gryka „ 630 „	16.—	16.50
„ „ 610 „	15.50	16.—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	30.25	30.75
„ „ „ I 0—65%	27.25	28.—
„ „ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	21.—	21.50
Mąka pszen. gat. I 0—50%	41.—	42.—
„ „ „ I-A 0—65%	40.—	41.—
„ „ „ II 30—65%	32.—	32.75
„ „ „ II-A 50—65%	23.50	24.—
„ „ „ III 65—70%	19.75	20.75
„ „ pastewna	16.50	17.25
„ ziemniaczana „Superior"	—	—
„ „ „Prima"	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	10.25	10.75
Otręby pszen. śred. przem. stand.	11.—	11.50
Wyka	—	—
Łubin niebieski	15.—	15.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. st. z.	53.—	55.—
Len trzepany Wołożyn	1530.—	1570.—
„ „ Horodziej	—	—
„ „ Traby	1470.—	1510.—
„ „ Miory	1400.—	1450.—
Len czesany Horodziej	2120.—	2160.—
Kądziel horodziejska	1550.—	1590.—
Targaniec moczony	750.—	790.—
„ Wołożyn	920.—	960.—

Ceny żywca i mięsa w Wilnie

Notowania Tymczas. Komisji Notowań Cen. Cena loco Targowisko i Rzeźnia w dn. od 1—8 VII 1938 r. z złotych ew. groszach.

Żywiec za 1 kg żywej wagi:

	I gat.	II gat.	III gat.
Stadniki	0.50—0.55	0.45—0.50	0.28—0.38
Krowy	0.50—0.55	0.45—0.50	0.28—0.38
Cielęta	—	—	—
Trzoda chl.	1.00—1.10	0.90—1.00	0.85—0.90

Mięso w hurcie miejscowego uboju:

	I gat.	II gat.	III gat.
Wołowina	0.90—0.95	0.80—0.85	0.70—0.75
Cielęcina	—	0.55—0.60	—
Wieprzow.	1.20—1.28	1.15—1.20	1.10—1.15

Skóry surowe:

Bydlęce za 1 kg	0.75—0.90
Cielęce za 1 sztukę	3.00—3.50

Za ub. tydzień spędzono bydła rogatego 615 szt., owiec i cieląt 1188 szt., trzody chlewnej 661 szt.

Zabito w ub. tygodniu bydła rogatego 490 szt., trzody chlewnej 490 szt., cieląt 1555 szt., owiec 88.

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jaiczarskich notował 13 lipca następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

	hurt:	detal
Masło za 1 kg:		
wyborowe	2.60	2.90
stołowe	2.50	2.80
solone	2.50	2.80
Sery za 1 kg:		
edamski czerwony	1.90	2.20
edamski żółty	1.70	2.00
litewski	1.50	1.80
Jaja	kopa:	sztuka:
nr. 1	4.20	0.07½
nr. 2	3.90	0.07
nr. 3	3.60	0.06½

Ważniejsze audycje radiowe

Od dnia 17 do dnia 23 lipca 1938 r.

NIEDZIELA, dnia 17 lipca 1938 r.

Program ogólnopolski.

7.15 Audycja poranna: 9.15 Regionalna transmisja z Zamościa; 12.03 Poranek muzyczny; 13.00 „Książki naszego dzieciństwa" — szkic literacki; 13.15 Muzyka obiadowa; 15.00 Audycja dla wsi; 16.30 Komedia A. Fredry „Pierwsza lepsza"; 17.00 Recital wiolonczelowy Dyzyderiusza Danczowskiego; 18.00 „Dwa serca w rytmie walca" — operetka Stolza; 20.05 Transkrypcje i parafrazy fortepianowe Liszta (płyty); 21.00 „Ta-joj" — koncert rozrywkowy.

Radio wileńskie.

7.20 Koncert poranny; 8.35 Program na dzisiaj; 8.40 Wiadomości rolnicze; 8.50 Gra kapela wiejska; 9.05 Gawęda świetlicowa; 11.45 Olga Dankszłówna — poetka bałtyckich wybrzeży; 20.00 „Ciotka Albinowa wygrywa milion" — wieczorynka; 20.35 Wileńskie wiadomości sportowe; 21.40 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R.

PONIEDZIAŁEK, dnia 18 lipca 1938 roku.

Program ogólnopolski.

6.15 Audycja poranna: 12.03 Audycja południowa; 15.15 „Moje wakacje" — powieść Starego Doktora dla dzieci; 16.45 Przez pustynię arabską; 19.00 Audycja żołnierska; 21.00 Audycja dla wsi.

Radio wileńskie.

8.55 Program na dzisiaj; 15.30 „Ludzie areny" — fragment z powieści; 17.00 Chwilka społeczna: 17.45 Listy z wakacji; 17.55 Program na wtorek; 21.00 Audycja dla wsi: Jak z paszy zielonej otrzymać paszę treściwą — pogadanka, wygł. prof. Jan Rostafiński.

WTOREK, dnia 19 lipca 1938 roku.

Program ogólnopolski.

6.15 Audycja poranna: 12.03 Audycja południowa; 16.15 Motocyklem po Polsce — opowiadanie; 21.00 Audycja dla wsi.

Radio wileńskie.

8.55 Program na dzisiaj; 15.15 „Leoniszki" — transmisja z kolonji wypoczynkowej dla dzieci; 17.00 „Jedziemy nad Szwakszte" — felieton Witolda Kiszkisa: 17.55 Program na środę; 18.00 Pasikonik i jego piosenka — pogadanka, wygł. Axel Stjerna; 21.00 Audycja dla wsi: „Drobny rolnik w handlu" — pogadanka Wacława Zaleskiego.

ŚRODA, dnia 20 lipca 1938 roku.

Program ogólnopolski.

6.15 Audycja poranna; 12.03 Audycja południowa; 18.45 „Młodzieniec z piórem bocianim" — baśń chińska: 21.00 Audycja dla wsi.

Radio wileńskie.

8.55 Program na dzisiaj: 17.00 Pogadanka radiotechniczna; 17.10 „Deszcz" — słuchowisko Zofii Bohdanowiczowej; 17.45 Z naszego kraju: W mieście obwarzanków — Smorgonie — pogadanka Feliksa Jaguczyńskiego; 17.55 Program na czwartek; 21.00 Audycja dla wsi: Ludzie czy gromada — pogadanka, wygł. red. Władysław Guralewski.

CZWARTEK, dnia 21 lipca 1938 r.

Program ogólnopolski.

6.15 Audycja poranna; 12.03 Audycja południowa; 15.15 „Moje wakacje" — powieść Starego Doktora dla dzieci: 16.45 C. O. P. — reportaż Jerzego Michałowskiego; 16.45 Audycja Konkursowa Polskiego Radia; 21.00 Audycja dla wsi.

Radio wileńskie.

8.55 Program na dzisiaj; 15.30 Audycja dla dzieci: Poczytajmy sobie. Józef Delmont „Chora lwica"; 17.45 Pogadanka aktualna; 17.55 Program na piątek; 21.00 „O klasyfikacji gruntów" pogadankę rolniczą wygłosi inż. Władysław Gajewski.

PIĄTEK, dnia 22 lipca 1938 roku.

Program ogólnopolski.

6.15 Audycja poranna: 12.03 Audycja południowa: 15.15 „Głośno szumią Gopła fale" — audycja dla dzieci: 16.45 C. O. P. — reportaż Jerzego Michałowskiego: 19.00 Pieśni polskie; 21.00 Audycja dla wsi.

Radio wileńskie.

8.55 Program na dzisiaj: 17.00 „Lato w Wilnie" — felieton Piotra Wiszniewskiego: 17.55 Program na jutro; 21.00 Czytanki wiejskie: Bajki i powiastki Adama Mickiewicza; 22.00 Wileńskie wiadomości sportowe; 22.05 Wycieczki i spacery — prowadzi Eugeniusz Piotrowicz.

SOBOTA, dnia 23 lipca 1938 roku.

Program ogólnopolski.

6.15 Audycja poranna: 12.03 Audycja południowa: 15.15 „Leśna królewna" — słuchowisko dla dzieci: 16.45 C. O. P. — reportaż J. Michałowskiego; 18.45 „Mohort" — rapsod rycerski W. Pola: 19.30 Ludowe melodie Wileńszczyzny (z Wilna); 20.00 Audycja dla Polaków za granicą; 21.00 Audycja dla wsi.

Radio wileńskie.

8.55 Program na dzisiaj; 15.45 Wiadomości gospodarcze: 17.00 Pierwsza sobótka trocka — z udziałem orkiestry K. O. P. Opracowanie ks. dra Piotra Śledziewskiego; 17.50 Wileńskie wiadomości sportowe: 17.55 Program na jutro: 21.00 Czytanki wiejskie: Bajki i powiastki Adama Mickiewicza

Wycieczka do Gdyni

1 sierpnia 1938 roku odchodzi z Wilna do Gdyni wyłącznie dla Was Czytelnicy przeznaczony tani pociąg wycieczkowy. Korzystajcie z okazji! Przejazd w obydwie strony, łącznie z noclegami w Hotelu Emigracyjnym w Gdyni, zwiedzaniem portu od strony morza (na łodziach motorowych), kosztuje tylko 29 zł 50 gr. W pociągu wycieczkowym znajdzie się restauracja i dancing. Miejsc wszystkich 200, z czego ponad 50 procent już zajętych. Dalsze zgłoszenia przyjmuje **administracja „Kurjera Wileńskiego"** — ul. Biskupa Bandurskiego 4—7, tel. 79 i 99, w godz. 10—20.

Ceny ryb

za czas od 1.VII do 8.VII

Karp żywy I gat.	—	2.20
Karp śnięty	—	2.00
Szczupak żywy wybor.	2.30	2.50
„ „ średni	1.60	1.80
„ śnięty wybor.	1.50	1.80
„ śnięty półwybor.	1.00	1.20
„ śnięty średni	1.20	1.40
Leszcz śnięty wybor.	1.50	1.80
„ „ półwybór.	1.00	1.20
„ „ średni	0.80	1.00
Węgorz śnięty wybor.	1.60	1.80
„ półwyb.	1.00	1.20
Okoń półwyb.	—	—
„ średni	0.80	1.00
„ drobny A i B	0.35	0.50
Płoć średnia	0.60	0.80
„ drobna A i B	0.35	0.50
Karaś półwybor.	1.20	1.40
Lin żywy drobny	—	—
„ śnięty wybor.	1.20	1.40
„ „ półwybor.	1.40	1.60

Kalendarzyk tygodniowy

17 LIPCA — NIEDZIELA
6 po Św.
Aleksego W., Wesiyny M.
W. s. g. 3 m. 04. Z. s. g. 7 m. 44.

18 LIPCA — PONIEDZIAŁEK
Szymona z Lipnicy W., Kamilla W.
W. s. g. 3 m. 06. Z. s. g. 7 m. 43.

19 LIPCA — WTOREK
Wicentego á Paulo W.
W. s. g. 3 m. 08. Z. s. g. 7 m. 41.

29 LIPCA — ŚRODA
Czesława W., Emiljana W., Eljasza Pr., Hieronima.
W. s. g. 3 m. 10. Z. s. g. 7 m. 40.

21 LIPCA — CZWARTEK
Praksedy P. M., Wiktora M.
W. s. g. 3 m. 11. Z. s. g. 7 m. 39.

22 LIPCA — PIĄTEK
Marji Magdaleny, Platona M.
W. s. g. 3 m. 13. Z. s. g. 7 m. 37.

23 LIPCA — SOBOTA
Apolinarego B. M., Teofila M.
W. s. g. 3 m. 14. Z. s. g. 7 m. 35.

Dwie interesujące pogadanki fachowe dla rolników

W bieżącym tygodniu w programie rolniczym Polskiego Radia znalazły się dwie nadzwyczaj interesujące i ciekawe pogadanki fachowo-rolnicze, które ze względu na wyjątkowo ważne tematy są godne specjalnej uwagi.

Jedna z nich, to pogadanka, którą z Torunia wygłosi dn. 17 lipca o godz. 15.30 p. A. Miksiewicz p. t. „Rzepak pastewny". Prelegent w pogadance tej omówi sposób uprawy nowej, niezmiernie pożytecznej rośliny pastewnej, powstałej z krzyżówki jarmużu z rzepakiem. Ze względu na b. duże zalety tej nowej rośliny uprawą jej winni zainteresować się bliżej nasi rolnicy, cierpiący chronicznie na brak pasz.

Druga pogadanka, wygłoszona zostanie na podobny temat, a mianowicie poruszy również zagadnienie pasz. Wygłosi ją w poniedziałek, dnia 18 lipca o godz. 21.00 prof. Jan Rostafiński, który mówić będzie „Jak z paszy zielonej otrzymać paszę treściwą". Ponieważ pasze treściwe nie zawsze są dostępne dla ogółu rolników i zdobycie ich z reguły stwarza największe trudności dla wszystkich bez mała gospodarstw, możność zastąpienia ich paszą zieloną jest dla ogółu rolników sprawą wielkiej doniosłości, tak że pogadankę powyższą można śmiało zaliczyć do rzędu najważniejszych, jakie w ostatnim czasie nadane zostaną w programie rolniczym przez radio.

Nowi delegaci społecznego Komitetu Radiofonizacji kraju

Delegatami Komitetu Radiofonizacji Kraju w Wilnie zostali: na powiat oszmiański p. Feliks Jaguczański, Kom. Pow. P. W., na gminy trocką i rudziską, pow. wileńsko-trockiego p. Czesław Blusiewicz, instr. ośw. i propag. KOP-u.

Do delegatów Komitetu należy się zwracać we wszystkich sprawach dotyczą

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Głos Ziemi" z ogr. odp. Redaktor: Stanisław Odlanicki-Poczobutt. Drukarnia „Znicz" Wilno, Biskupa Bandurskiego 4.